

Sygn. akt I ACa 263/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2016r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Ożóg

SSA Zbigniew Merchel

SSO del. Krzysztof Gajewski (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 30 grudnia 2015r., sygn. akt IX GC 400/14

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 263/16

UZASADNIENIA

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła w dniu 31 października 2013 roku pozew przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (następcy prawnego (...) sp. z o.o.) o zapłatę kwoty 431.215,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dochodzi zapłaty różnicy należności wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 14.05.2010 roku w zakresie, w jakim pozwana nie dokonała zapłaty. Podała, iż kwota 102.498,08 zł stanowiąca część należności ze wskazanej faktury, została zasądzona prawomocnym wyrokiem tutejszego Sądu w sprawie o sygnaturze akt IX GC 423/10 i zapłacona przez pozwaną. W niniejszym procesie powódka dochodziła różnicy.

W dniu 23 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku, uwzględniając powództwo, zasądził nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, dochodzone pozwem roszczenie (vide: nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt IX GNC 27/14 k. 268).

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w siedzibą w W. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty. Domagała się oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wniosła o przekazanie sprawy według właściwości, to jest Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

W katalogu zarzutów odnoszących się do roszczenia powódki, pozwana powołała: nie udowodnienie wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem, przedawnienie roszczenia, nienależyte wykonanie zobowiązania.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 431.215,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2010r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 28.778 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 27.01.2010 roku (...) sp. z o.o. w W., zamówiła u powódki, po uprzednich rozmowach między stronami i wspólnej wizycie fabryki producenta płyt i fabryki pozwanej, 200.000 sztuk płyt (...) w panelach po 3 sztuki, w cenie za panel po 2,93 USD, w łącznej kwocie 586.000 USD. W zamówieniu wskazano maskę lutowniczą 2xzielona, opis 2xbiały, obróbka mechaniczna Frezowanie. Projekt płyt pochodził od pozwanej. Dedykowany był produkowanym przez pozwaną Spółkę dekoderom.

Płatność nastąpić miała po upływie 30 dni od dnia dostarczenia faktury do zamawiającej Spółki, w złotych polskich, według średniego kursu EURO lub USD Narodowego Banku Polskiego w dniu wystawienia faktury. Producentem płyt była firma (...) w C., na którego pozwana wyraziła zgodę. Producent wykorzystywał w procesie produkcji laminat, który był bardziej sztywny i kruchy. Obwody były pokryte hallem, a nie złotem. Oferta powódki użycia złota, droższa, nie została przyjęta przez pozwaną.

Pozwana nie miała uprawnień do kontroli produkcji płyt. Nie przeniosła na powódkę praw autorskich do zaprojektowanych płyt.

Produkcja płyt dedykowanych pozwanej, zaczęła się już w grudniu, przed złożeniem przez pozwaną Spółkę zamówienia na piśmie. Powódka mailem z dnia 29.12.2009 roku zwróciła się z pytaniem do pozwanej, czy zamiast frezowania można wybijać otwory (tzw. punching). Pozwana wskazała, że otwory mogą być wybijane.

(...) sp. z o.o. w W. został przejęty przez (...) S.A. w W. przez przeniesienie na spółkę przejmującą całego majątku spółki przejmowanej w drodze sukcesji uniwersalnej i rozwiązanie spółki przejmowanej bez przeprowadzenia jej likwidacji.

W toku produkcji płytek, po wyprodukowaniu co najmniej 100.000 sztuk w standardowej wielkości V - cut, strony poczyniły uzgodnienia co do wielkości nacięcia. Pozwana określiła wielkość V-cut z dwóch, podanych przez powódkę propozycji. Wybrała wskazany rozmiar 0,5 mm + 0,1mm/-0,05 mm podając w wiadomości mailowej z dnia 03 lutego 2010 roku, że powinno być 0,45 mm do 0,60 mm. Pozwana wskazała, iż wykonanie takiej opcji obejmuje wszystkie płyty, jakie znajdują się u producenta.

Płyty były oznakowane, z naniesioną na laminacie datą produkcji. Opakowanie zbiorcze składało się z 20 paneli, każdy po 3 sztuki płyt. Opakowania zbiorcze były pakowane w kartony, na których także naniesiona była data produkcji płyt oraz symbol produktu. Każdy karton oznaczony był numerem. W dniu 12 lutego 2010 roku powódka przesłała pozwanej 150 sztuk płytek (...). W dniu 03 marca 2010 roku pozwana poinformowała powódkę o wynikach wstępnej oceny paneli, w której poddano badaniu 25 sztuki płytek (8 paneli). Pozwana podała, że nadruk jest prawidłowy, test w podwyższonej temperaturze dla spoiny prawidłowy, test separacji prawidłowy. Pozwana zaznaczyła, że jeśli w

przeszłych partiach zostaną utrzymane dotychczasowe parametry, to zastosowane w produkcji zamówionych płytek rozwiązanie jest dla Spółki do zaakceptowania.

Pozwana powiadomiła powódkę o problemach wynikających z rozdzielania płytek. Pozwana twierdziła, że płytki w miejscu rylcowania są zbyt grube. Do fabryki w Ellington odesłanych zostało 5 sztuk paneli w celu pomiarów głębokości rylcowania. Wynik wykazał wielkości w granicach 0,52 +/- 0,1 mm według pierwotnej specyfikacji. Płytki rylcowane były po obu stronach. Powódka zleciła dodatkowe rylcowanie partii płytek u osoby trzeciej. W dniu 26 kwietnia 2010 roku pozwana powiadomiła powódkę, że płyty z kolejnej dostawy z dnia 7 i 14 maja 2010 roku, zostaną użyte do produkcji pomimo problemów z ich separacją. Zapewniła także, że użyje do produkcji płyty, które zostały dostarczone w oryginalnych opakowaniach firmy (...). W dniu 14 maja 2010 roku dostarczono pozwanej 12 palet płyt (...) (łącznie 47.988 sztuk płyt (...)) wraz z fakturą VAT z dnia 14.05.2010 roku numer (...) na kwotę 546.519,76 zł brutto. Sprzedawcą płyt była powódka. Płyty nie zostały poddane dodatkowemu rylcowaniu. Termin płatności wskazany w fakturze oznaczony został na dzień 13 czerwca 2010 roku. Pozwana wykorzystała do produkcji dostarczone przez powódkę płyty.

Dostawa płyt odbywała się partiami. I tak, w wykonaniu łączącej strony umowy, powódka sprzedała pozwanej w kilkunastu partiach dostaw płyty, objęte wystawionymi z tego tytułu fakturami:

- faktura nr (...) z dnia 27.01.2010 roku na 498 sztuk płyt, która została w całości uiszczona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 12.02.2010 roku na 150 sztuk płytek, która została przez pozwaną w całości uiszczona,
- faktura nr (...) z dnia 10.03.2010 roku na 3 sztuki płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 14.04.2010 roku na 28.881 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 16.04.2010 roku na 5.160 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 19.04.2010 roku na 4.680 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 28.04.2010 roku na 90 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 28.04.2010 roku na 3.360 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 28.04.2010 roku na 2.790, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 29.04.2010 roku na 8.400 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 30.04.2010 roku na 2.760 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) z dnia 06.05.2010 roku na 49.401 sztuk płytek, w całości zapłacona przez pozwaną,
- faktura nr (...) na z dnia 21.05.2010 roku 1.962 sztuk płytek na kwotę 23.264,01 zł, która nie została zapłacona.

Pozwana potrąciła przysługującą jej względem powódki wierzytelność w kwocie 12.805,89 zł.

W dniu 27 maja 2010 roku pozwana przesłała powódcie wypełniony w dniu 25 maja 2010 roku formularz raportu problemu materiałowego tzw. (...) nr (...) odnoszącego się do towaru objętego fakturą VAT nr (...) na 47.988 sztuk dostarczonych w dniu 14 maja 2010 roku płyt wskazując, że przyczyną reklamacji są:

- różne odcienie laminatu,
- V-cut niezgodny z ustaleniami,
- pylenie i kruszenie się krawędzi laminatu.

Powódka nie uznała zasadności reklamacji. Wskazała, że producent płyt dokonując pomiarów V-cut uznał, iż jest on zgodny z ustaleniami stron. Wyjaśniła pozwanej, iż do obwodów została użyta maska w kolorze zielonym, matowym, która może ulec zmianom na przestrzeni jednego panelu w zależności od różnic grubości maski. Nie wpływa to jednak na funkcjonalność samego obwodu. Samo zaś kruszenie się i pylenie laminatu stanowi naturalny efekt ręcznej separacji stosowanej przez pozwaną i nie czyni to wady funkcjonalnej. Producent płytek, odnosząc się do zasygnalizowanej przez pozwaną głębokości rylcowania, sporządził w dniu 18 kwietnia 2010 roku raport z analizy kwestii rylcowania. Wynik raportu wykazał wykonanie płytek zgodnie ze standardem 0,52+/-0,1 mm, odpowiadając specyfikacji zamówienia pozwanej.

W dalszej wymianie korespondencji mailowej między stronami, powódka oferowała m.in. zlecenie ekspertyzy co do wad, jakie pozwana zarzucała sprzedanym płytom. Pozwana odmówiła współpracy wskazując, iż dalsza wymiana oświadczeń odbędzie się za pośrednictwem kancelarii prawnej.

Oświadczeniem z dnia 30 czerwca 2010 roku, pozwana odstąpiła od umowy dostawy płyt, objętych zamówieniem z dnia 27 stycznia 2010 roku nr (...). Oświadczenie dotyczyło części zamówionego towaru, to jest 56.705 sztuk płyt o wartości 529.734,96 zł.

Za przyczynę odstąpienia od umowy pozwana wskazała:

- problemy z lutownością,
- niezgodny z zamówieniem V-cut (rylcowanie),
- niedopuszczalne różnice odcieni laminatu
- pylenie i kruszenie się krawędzi laminatu,
- niehermetyczne (nieszczelne) opakowania paneli.

Powyższe wady, jak podano w oświadczeniu, czyniły towar niezdatnym do użytku. Pozwana wezwała powódkę do odbioru 56.705 sztuk płyt. Powódka nie uznała zasadności odstąpienia. Domagała się wskazania przez pozwaną jakiego towaru dotyczyło oświadczenie o odstąpieniu od umowy przez wskazanie m.in. numerów faktur, z których pochodziła dostawa oraz podanie wady towaru stanowiącej przyczynę odstąpienia.

Pozwana w odpowiedzi na wątpliwości powódki wskazała w piśmie sporządzonym przez pełnomocnika pozwanej Spółki z dnia 17 sierpnia 2010 roku, iż zarówno „ilość płyt” i ich wartość zostały podane w oświadczeniu o odstąpieniu wraz z podaniem wad.

We wrześniu 2010 roku strony postanowiły, w celu kontynuacji współpracy, że ustalą wzory w celu produkcji przez pozwaną nowych płyt. Pozwana przesłała powódce partię płyt. Producent miał je pokryć nową warstwą halu, na koszt producenta. Powódka przesłała je do producenta celem dostosowania do specyfikacji nowego produktu. Powódka przesłała pozwanej przerobioną partię płyt w celu akceptacji. Pozwana nie odpowiedziała powódce na przesłany wzór produktu.

Powodowa Spółka złożyła w 2010 roku pozew przeciwko poprzednikowi prawnemu pozwanej, o zapłatę kwoty 102.498,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2010 roku z tytułu zapłaty części ceny z umowy sprzedaży przedmiotowych płyt (...), dostarczonych pozwanej w dniu 14 maja 2010 roku, objętych faktury VAT nr (...) na łączną kwotę 431.214,87 zł.

Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 roku w sprawie o sygnaturze akt IX GC 423/10, uwzględnił w całości dochodzone roszczenie. Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd wskazał przepis z art. 535 k.c. oraz 481§1 k.c. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację poprzednika prawnego pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego.

W dniu 01 czerwca 2012 powódka złożyła wniosek o zaważanie pozwanej do próby ugodowej przez zapłatę m.in. należności z tytułu faktury VAT nr (...) w kwocie 431.214,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Do zawarcia ugody przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Praga – Północ w W. w sprawie VII GCo 298/12 nie doszło.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, których prawdziwość nie była negowana. Nie budziła także wątpliwości Sądu.

Uzupełnieniem ustaleń Sądu był dowód z przesłuchania stron oraz zeznań świadków G. I., I. P. i N. J.. Sąd I instancji dokonał oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego określając, w jakim zakresie uznał go za wiarygodny, a w jakim wiary tej odmówił, wskazując jednocześnie przyczyny dla których oddalił określone wnioski dowodowe.

Odnosząc się do podniesionego w sprzeciwie zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu wskazać należy, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie. Powódka dochodziła pozwem zapłaty ceny z tytułu wskazanej w podstawie faktycznej powództwa umowy sprzedaży pozwanej płyt do (...). Wykonanie zobowiązania przez pozwaną sprowadzało się do świadczenia pieniężnego na rzecz powódki, jako sprzedającego. Ustalenia miejsca wykonania świadczenia należało poszukiwać w oparciu o dyspozycję przepisu z art. 454 § 1 k.c. Przepis stanowi, iż świadczenie pieniężne należy spełnić w siedzibie wierzyciela. Powodowa Spółka miała siedzibę w G., co wynikało z odpisu z KRS powódki (k. 25-31). Tak zatem, Sąd Okręgowy w Gdańsku pozostawał miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy z mocy art. 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c. W efekcie, Sąd postanowieniem z dnia 16 grudnia 2015 roku (vide: postanowienie k. 640) oddalił wniosek o przekazanie sprawy do innego Sądu. Przepis z art. 454 § 2 k.c. nie zmieniał reguły wynikającej z poprzedzającego go przepisu z §1 art. 454 k.c.

Legitymacja procesowa bierna pozwanej Spółki nie była przedmiotem sporu. Nie budziła także z mocy przepisu z art. 492 k.s.h. wątpliwości Sądu. Powyższa okoliczność znajdowała potwierdzenie w odpisie z KRS spółki przejmowanej i powódki, jako spółki przejmującej oraz dokumencie prywatnym informującym o sukcesji (k. 118). Pozwana, jako spółka przejmująca, wstąpiła na zasadzie sukcesji uniwersalnej, w ogół prawa i obowiązków spółki przejmowanej, to jest (...) sp. z o.o. w W..

Przystępując do oceny roszczenia wyjaśnić w pierwszej kolejności należy, że według treści przepisu z art. 365 § 1 k.p.c., roszczenie powodowej Spółki o zapłatę reszty ceny objętej fakturą VAT nr (...), dokumentującej sprzedaż płyt pozwanej, podlegało uwzględnieniu co do zasady w obliczu prawomocnego wyroku w sprawie IX GC 423/10 tutejszego Sądu. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, które Sąd orzekający podziela, „zasada odpowiedzialności pozwanego, przesądzona w prawomocnym wyroku uwzględniającym część roszczenia, jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie I ACa 225/15). Taki sam pogląd wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r. w sprawie V CSK 203/13. Sąd Najwyższy wskazał, iż „zasada odpowiedzialności pozwanego, przesądzona w prawomocnym wyroku uwzględniającym część roszczenia, jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części.” Tak zatem argumentacja pozwanej sięgająca kwalifikacji łączącego strony kontraktu, jako umowy dostawy, nie podlegała uwzględnieniu. Skoro bowiem w postępowaniu o zapłatę części należności z faktury dochodzonej niniejszym procesem Sąd w sprawie IX GC 423/10 zasądził część roszczenia w oparciu o dyspozycję art. 535 k.c., Sąd orzekający pozostawał związany zasadą odpowiedzialności pozwanej wynikającą z kontraktu stanowiącego umowę sprzedaży.

Sąd I instancji pominął dokument stanowiący wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku (k. 209-211) na mocy art. 227 k.p.c. a contrario. Wskazane wyroki nie wiązały Sądu orzekającego. Wydane zostały w sprawie między innymi stronami. Podstawą faktyczną orzeczenia – jak wynikało z argumentacji powódki – umowa cesji wierzytelności, nie umowy sprzedaży łącząca strony sporu. Powołany zatem dowód pozostawał nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Teza pozwanej odnosząca się do twierdzenia według którego inne Sądy przyjmowały umowę dostawy, pozostawała w opozycji z treścią dokumentu k. 33-93 chybiona.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy podzielił ocenę roszczenia, jako wynikającego w umowy sprzedaży, nie dostawy. Treść umowy łączącej strony sprowadzała się do zobowiązania przez powódkę przeniesienia własności płyt

(...) na pozwaną. Pozwana zaś zobowiązała się do odbioru rzeczy i zapłaty oznaczonej ceny. W treści faktury VAT powódka oznaczona została jako sprzedająca, pozwana zaś jako nabywca (kupująca). Powódka nie była wytwórcą (producentem) płyt. Produkcją zajmowała się osoba trzecia mająca siedzibę w C.. Pozwana nie miała przy tym uprawnienia do kontroli procesu produkcyjnego, co zastrzeżone zostało dla odbiorcy wg treści przepisu za art. 608 k.c. Strony jedynie w toku realizacji umowy sprzedaży, doprecyzowywały przedmiot umowy przez oznaczenie wielkości V-cut, czy też zastosowanie wybijania (punshing). Wszystkie, pozytywnie występujące w treści łączącej strony umowy elementy, definiowały ją jako umowę sprzedaży, nie dostawy. Dodać przy tym należy, iż przepis z art. 592 k.c. uprawnia do sprzedaży warunkowanej zbadaniem rzeczy.

Strony ustaliły w toku negocjacji przedmiot sprzedaży, dostosowując go do przeznaczenia płyt (...) do produkcji dekoderek przez pozwaną. Dostarczone pozwanej pierwsze partie płyt celem sprawdzenia, zostały przez pozwaną Spółkę zaakceptowane, co wynikało z korespondencji mailowej (k. 121-122) oraz dowodu z przesłuchania powódki. Pozwana oceniła przesłany produkt wskazując, że nadruk jest prawidłowy, test w podwyższonej temperaturze dla spoiny prawidłowy, test separacji prawidłowy. Zaznaczyła, że jeśli w przeszłych partiach zostaną utrzymane dotychczasowe parametry, to zastosowane w produkcji zamówionych płytek rozwiązanie jest dla Spółki do zaakceptowania. Tak zatem, zawarta została sprzedaż na próbę.

W dalszej kolejności, odnosząc się do zarzutów pozwanej mających tamować roszczenie powodowej Spółki wskazać należy, iż poddane ocenie oświadczenie pozwanej o odstąpieniu od umowy według realizacji uprawnień kupującej z rękjmi, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Pozwana powołując się na wady płyt, jako podstawy dla zarzutu nienależytego wykonania zobowiązania i w konsekwencji podstawy odstąpienia od umowy podała w notyfikacji wad w raporcie materiałowym z dnia 25 maja 2010 roku (k. 133), że V-cut nie jest zgodny z ustaleniami, płyty posiadają różne odcienie, a krawędzie laminatu kruszą się i pylą. Podkreślić równolegle należy, że w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy pozwana podała nad wady podane w treści dokumentu k. 133 także „nie dające się usunąć problemy z lutownością” oraz „niehermetyczne (nieszczelne) opakowania paneli”.

Odnosząc się do problemu wielkości V – cut wskazać należy, iż wielkość ta została określona w drodze korespondencji mailowej między stronami. W wiadomości mailowej z dnia 03 lutego 2010 roku (k. 123-124). Pracownik pozwanej podał, iż Spółka wybiera „opcję numer 1”, która powódka przedstawiła w katalogu możliwości według treści maila k. 123. Powódka dostarczyła pozwanej płyty z V-cut o wielkości w granicach 0,52 +/- 0,1 mm według pierwotnej specyfikacji. Płytki rylcowane były po obu stronach, czego dowodziły korespondencja mailowa z dnia 19.04.2010 r. (k. 125, k. 126, k. 493) oraz raport z analizy kwestii rylcowania z tłumaczeniem k. 179-202. Sam zatem problem pozwanej dotyczący separacji płyt przy oznaczonej grubości V-cut nie miał znaczenia dla pozytywnej oceny wykonanego przez powodową Spółkę zobowiązania z umowy sprzedaży. Powódka wydała pozwanej płyty posiadające ustalony w drodze wymiany korespondencji mailowej V-cut.

Jeśli natomiast uznać wielkość V-cut za wadę zmniejszającą użyteczność płyt według dyspozycji przepisu z art. 556§1 k.c., to w obliczu oświadczenia pozwanej z dnia 26 kwietnia 2010 roku (k. 127), że „płyty użyjemy do produkcji mimo problemu separacji, jak też, że ”płyty objęte dostawą z dnia 14 maja 2010 roku zostaną użyte do produkcji”, podniesiony zarzut nie miał uzasadnienia. Wielkość V – cut nie miał znaczenia dla przeznaczenia płyt sprzedanych przez powódkę zgodnego z celem zakupu płyt. Pomimo bowiem jego wielkości, pozwana prowadziła z użyciem tych płyt produkcję, na co wskazał także świadek G. I.. Brak było w konsekwencji podstaw dla uznania wielkości V – cut za wadę fizyczną płyt dostarczonych w dniu 14 maja 2010 roku.

Powyzsza argumentacja pozostawała aktualną także w odniesieniu do wskazanych w raporcie z dnia 25.05.2010 roku i oświadczeniu o odstąpieniu do umowy dalszych wad dotyczących pylenia i kruszenia się krawędzi laminatu oraz różnych odcieni laminatu. Skoro pozwana prowadziła w oparciu o dostarczone w dniu 14 maja 2010 roku płyty produkcję dekoderek, a faktu ich wycofania z rynku pozwana nie wykazała, to podane wady nie były wadą fizyczną z mocy art. 556 § 2 k.c. Nie powodowały one jednak zmniejszenia użyteczności płyt. Podnieść przy tym warto, że pozwana

zaakceptowała próbki płyt z laminatu firmy (...), który miał zostać zastosowany w produkcji. Tak zatem ewentualne właściwości produktu, którego wybór stanowił decyzję pozwaną, nie mógł być skutecznym zarzutem nienależytego wykonania przez powódkę zobowiązania. Powódka zbyła pozwaną płytę z laminatem, który pozwana zaakceptowała w ramach próby rzeczy.

Pozostając jeszcze przy zarzucie pozwaną odnoszącym się do różnego odcienia płyt wskazać należy, iż Sąd nie dał wiary części przesłuchania pozwaną w zakresie odnoszącym się do zmiany koloru laminatu, który miał wstrzymać produkcję.

Po pierwsze, z treści dokumentu stanowiącego raport o problemie materiałowym wynikało, że „laminat (posiadał) różne odcienie”. Zarzut nie odnosił się zatem do koloru, a jego odcienia, co stanowiło jakościowo inny zarzut. Po drugie, prezes pozwaną nie pamiętał, czy płyty dostarczone 14 maja zostały wykorzystane do produkcji. W dalszej jednak części przesłuchania wskazał, iż „w części wycofano dekodery wykonane przy użyciu płyt dostarczonych przez powoda 14 maja” (vide: adnotacja k. 542). Brak konsekwencji dyktował ujemną ocenę przesłuchania pozwaną w tym zakresie. Nie jest bowiem możliwa deklaracja niewiedzy o fakcie, przy równoczesnej wiedzy o takim zdarzeniu. W efekcie Sąd Okręgowy nie dał wiary pozwanemu, by wycofał wyprodukowane dekodery z rynku z uwagi na ich wady. Zaznaczyć przy tym należy, że wiedzę o wycofaniu dekoderek prezes pozwaną miał czerpać z „raportów serwisowych”. Takich jednakże pozwana nie zaoferowała, czyniąc wskazaną okoliczność pozostającą bez udowodnienia.

Sąd I instancji nie dał wiary także przesłuchaniu pozwanego, który podał, że zmiana koloru spowodować miała wstrzymanie produkcji. Gdyby tak było, to dekodery z partii płyt dostarczonych 14 maja 2010 roku nie mogłyby zostać wyprodukowane. Skoro jednak miały zostać wycofane z rynku, to musiały – wbrew twierdzeniu pozwaną – zostać wyprodukowane. A zatem podana w raporcie (k. 133) wada sięgająca innego odcienia laminatu, nie czyniła nabytego towaru niezdatnym do użytku, jak już Sąd odnotował. Tak więc nie mogła stanowić podstawy dla skutecznego odstąpienia od umowy. Wada taka nie była bowiem istotną (por. art. 560§1 zdanie 3 k.c.).

Co się zaś tyczy wady nielutowalności wskazać należy, że wada ta nie została wskazana w raporcie problemie materiałowym z dnia 25 maja 2010 roku, który odnosił się do płyt objętych sporem. Nie została zatem powódce notyfikowana według dyspozycji przepisu z art. 563 § 1 k.c. Oświadczenie zostało złożone w dniu 30 czerwca 2010 roku, a zatem po upływie terminu miesięcznego od dostarczenia zakupionych płyt. Żadna przy tym okoliczność nie została przez pozwaną podana, jako usprawiedliwiająca przekroczenie ustawowego terminu do zbadania rzeczy.

Odnotowania przy tym wymaga, że zgłoszeniem wady nielutowalności dostarczonych w dniu 14 maja 2010 roku płyt nie był mail z dnia 02.06.2016 roku (k. 338-341). Pozwana w wiadomości oceniła jedynie zdjęcie płytki z kulką na powierzchni podając, iż nie świadczy ona o tym, że „wszystko jest w porządku”. Nie podała w wiadomości, by dostarczone w dniu 14 maja 2010 roku płyty obciążone były wadą nielutowalności. Mając natomiast na względzie deklaracje pozwaną o użyciu płyt objętych dostawą z dnia 14 maja 2010 roku do produkcji, co wynikało z oświadczenia pozwaną (vide: mail k. 127) oraz zeznań świadka G. I. według którego dostarczone płyty zostały użyte do produkcji („pозwany korzystał z płyt powoda do momentu aż przyszły (płyty) innego dostawcy” – vide: zeznania świadka adnotacja k. 499), podniesiona wada nielutowalności nie miała uzasadnienia. Także dowód z zeznań świadka N. J. potwierdził wykorzystanie w produkcji płyt stanowiących przedmiot niniejszego postępowania. Podkreślić przy tym należy, iż świadek G. I. zeznał, że „gdyby któryś z elementów został przylutowany niewłaściwie trzeba albo płytę zezłomować lub proces lutowania powtórzyć” (vide: zeznania świadka – adnotacje k. 500). Świadek nie miał przy tym wiedzy jaka część płyt musiała zostać zezłomowana. Pozwana natomiast nie udowodniła czy i ile płyt z dostawy z dnia 14 maja 2010 roku poddanych zostało złomowaniu z przyczyn nielutowalności, czyniąc podniesiony zarzut gołosłownym.

Negatywnej oceny Sądu Okręgowego co do braku podstaw ku uwzględnieniu zarzutu wady mającej sprowadzać się do nielutowalności, jak też niewłaściwego rozmiaru V-cut, nie zmieniały przy tym zeznania świadka G. I.. Świadek w treści swych zeznań odniósł się do zamówienia płyt w liczbie ponad 200 tysięcy. Świadek nie wskazał w jakiej części wada ta dotyczyła płyt dostarczonych pozwaną w dniu 14 maja 2010 roku. Przedmiotem żądania pozwu nie była

sprzedaż ponad 200.000 płyt, a 47.988 sztuk. Świadek zeznał zresztą, iż „dokładnie nie wie(m) której dostawy dotyczy ta sprawa” (vide: zeznania świadka – adnotacja k. 501), czyniąc podniesiony zarzut pozostawionym bez udowodnienia.

Poza wykazaniem przez stronę pozwaną pozostała także okoliczność według której „niezależny Instytut” miał stwierdzić „brak lutowności” (vide: zeznania świadka G. I. – adnotacje k. 500). Protokół z badań sporządzony przez Instytut Tele - i Radiotechniczny w dniu 07.05.2010 roku (k. 226-250) nie mógł pozostać z przyczyn obiektywnych aktualnym dla zarzutu wadliwości przedmiotu sporu. Ten bowiem, jak już Sad I instancji odnotował powyżej, sięgał płyt (...) dostarczonych w dniu 14 maja 2010 roku, a zatem nie poddanych badaniu Instytutu.

Przystępując do oceny samej treści oświadczenia o odstąpieniu wskazać należy, iż nie mogło ono tamować roszczenia powódki dochodzonego niniejszym pozwem. W samym oświadczeniu o odstąpieniu od umowy nie podano bowiem jakiej partii płyt dotyczyło oświadczenie o odstąpieniu. Pozwana podała, że odstępuje od umowy objętej zamówieniem z dnia 27 stycznia 2010 roku w części, to jest 56.705 sztuk płyt o wartości 529.734,96 zł. Uwzględniając przy tym ustalenia Sądu według których płyty były oznakowane, z naniesioną na laminacie datą produkcji, możliwym było wskazanie przez pozwaną od jakiej części wykonanej przez powódkę umowy odstępuje. Jak wynikało wszak z dowodu z przesłuchania powódki, pakowane były w opakowanie zbiorcze składało się z 20 paneli, każdy po 3 sztuki płyt, w kartonach. Na kartonach nanoszona była data produkcji płyt oraz symbol produktu. Każdy karton oznaczony był zaś numerem. Pozwana mogła zatem podać w oświadczeniu, które z nabytych od powódki płyt obejmuje oświadczeniem o odstąpieniu. Treść złożonego oświadczenia nie dawała podstawy dla uznania zarzutu odstąpienia od umowy sprzedaży płyt wydanych pozwanej w dniu 14 maja 2010 roku za skuteczny.

Odnosząc się do zarzutu odnoszącego się do braku roszczenia pozwanej o zapłatę ceny równej cenie produktu niewadliwego wskazać należy, iż pozwana nie wykazała czy, a jeśli tak, to o jaką kwotę reszta ceny za dostarczone w dniu 14 maja 2010 roku płyty (...) winna zostać obniżona. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanej z mocy art. 6 k.c. Z faktu wszak ewentualnej wadliwości produktu wywodziła skutek prawny w postaci obniżenia ceny według przepisu z art. 560 § 3 k.c. Ciężaru dowodu pozwana nie podźwignęła.

Przechodząc do spornej kwestii wyłączenia uprawnień pozwanej do odstąpienia od umowy wyjaśnić należy, że według art. 558 § 1 k.c. strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi ograniczyć lub wyłączyć.

Swoboda umów miała odzwierciedlenie w treści łączącego strony kontraktu. Z dokumentu k. 119 wynikało, że sprzedawca zobowiązuje się w przypadku wystąpienia wad dostarczonego towaru, do jego wymiany lub naprawy w ciągu 7 dni roboczych. Uwzględniając przy tym wyjaśnienia powódki zgodnie z którymi płyty były produkowane według określonej specyfikacji dla potrzeb produkcji samej pozwanej, ograniczenie uprawnień z rękojmi miało pełne uzasadnienie. Produkt produkowany dla pozwanej nie nadawałby się zatem do innego, powszechnego wykorzystania w przypadku, gdyby pozwana od umowy odstąpiła. Tak też argumentacja powódki sięgająca wprowadzeniu ograniczenia uprawnień z rękojmi miała usprawiedliwienie. Pozwana zaś nie wykazała, by wskazana argumentacja odnosząca się do zgodnego zamiaru stron umowy była dowolną. Tak też, niezależnie od braku ustawowych przesłanek do odstąpienia od umowy w zakresie płyt otrzymanych w dniu 14 maja 2010 roku wobec nie wykazania wad towaru i ich istotności, uprawnienie do odstąpienia nie przysługiwało pozwanej z woli stron.

Co się zaś tyczy zarzutu pozwanej według którego powódka nie wypełniła obowiązków sprzedawcy wskazać należy, iż pozwana nie współdziałała w wykonaniu umowy według dyspozycji przepisu z art. 354 § 2 k.c. Powódka nie uchylała się od wymiany lub naprawy płyt. Wskazała jednakże, że dla ustalenia zasadności zgłoszonych wad, towar winien zostać poddany ocenie niezależnego instytutu. Pozwana uchylila się od takiego współdziałania. Co więcej. Nie przedstawiała nawet treści sporządzonej na własne zlecenie opinii instytutu. Usprawiedliwioną zatem pozostawała w okolicznościach niniejszej sprawy bezczynność powódki. Skoro wszak pozwana używała dostarczonych płyt do produkcji, to zgłoszone wady nie mogły czynić produktu wadliwym. Wątpliwości powódki co do prawdziwości zarzutów pozwanej były uzasadnione. Żądanie zatem od powódki spełnienia obowiązku, który nie powstał, nie miało uzasadnienia. Pozwana nie wykazała, by płyty otrzymane w dniu 14 maja 2010 roku miały wady.

Nie zmieniał przy tym oceny Sądu powołana przez pozwaną okoliczność ugody z września 2010 roku. Po pierwsze, powódka nie przyznała faktu, by płyty objęte sporem obarczone były wadami stanowiącymi przedmiot ugody. Po drugie, propozycja przerobienia sprzedanych płyt według nowej specyfikacji (pokrycia płyt nową warstwą halu), była podyktowana wolą kontynuacji współpracy, na co wskazał dowód z przesłuchania powódki. Nie stanowiła wyrazu uznania wadliwości płyt. Wykonane zostały one bowiem zgodnie z treścią zamówienia pozwanej. Pozwana zdecydowała się na płyty pokryte halem, nie złotem. To drugie rozwiązanie było bowiem o 30% droższe. Propozycja powódki nie spotkała się jednak z akceptacją pozwanej. Pozwana nie odpowiedziała powódce, czy będzie kontynuować współpracę w oparciu o dostarczone próby płyt pokryte nową warstwą halu, co potwierdziły zeznania świadka I. P. i dowód z przesłuchania powódki. Po trzecie, pokrycie płyt warstwą halu stanowiło koszt producenta płyt, nie powódki. Nie sposób zatem poszukiwać motywacji działania powódki w kontekście wypełnienia obowiązków dłużnika z umowy sprzedaży.

Nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut przedawnienia roszczenia. Powództwo o zapłatę ceny przedawnia się z upływem lat 2 (art. 554 k.c.). Roszczenie o zapłatę ceny stało się wymagalne z dniem 13.06.2010 roku. Strony umówiły się bowiem, że zapłata nastąpi po upływie 30 dni od dnia dostarczenia faktury VAT, co wynikało z treści zamówienia w zakresie odnoszącym się do terminu płatności (k. 119). Ta okoliczność stanowiła podstawę orzeczenia o odsetkach ustawowych na mocy z art. 482 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. orzekł jak w punkcie I wyroku. Towar wraz z fakturą VAT został dostarczony w dniu 14 maja 2010 roku, co wynikało z dokumentu CMR nr (...) (k. 128). Tak zatem z dniem 13 czerwca 2012 roku, roszczenie mogłoby zostać uznane za przedawnione. Pozew został wniesiony w dniu 31 października 2013 roku. Jednakże powódka przerwała bieg terminu przedawnienia złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 01.06.2012 roku, co wynikało z dokumentów stanowiących wnioski o zawezwanie do próby ugodowej (k. 254), wyciągu z książki nadawczej (k. 253), pisma sądowego (k. 251) oraz protokołu posiedzenia jawnego Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. z dnia 15 października 2012 roku (k. 252). Postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej nie zakończyło się zawarciem ugody. Tak zatem od dnia 16 października 2012 roku bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny zaczął biec na nowo według przepisu z art. 124 § 1 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. W konsekwencji roszczenie powódki uległoby przedawnieniu z dniem 16.10.2014 roku. Pozew został wniesiony w dniu 31 października 2013 roku, a zatem przed upływem terminu przedawnienia, czyniąc podniesiony zarzut bezzasadnym.

Ważąc powyższe, Sąd na mocy art. 535 k.c. w związku ze wskazanymi we wcześniejszym fragmencie uzasadnienia przepisami, orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Na koszty poniesione przez stronę wygrywającą spór składały się: opłata sądowa od pozwu (21.561 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powódki (7.200 zł) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, a to:

1.art. 207 § 6 i art. 217 § 2 i § 3 w zw. z art. 227 i art. 292 k.p.c. przez oddalenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu z oględzin (przy udziale biegłego) wyświetleń z systemu magazynowo-księgowego H.,

2. art. 207 § 6 i art. 217 § 2 i § 3 w zw. z art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości,

3. art. 207 § 6 i art. 217 § 2 i § 3 w zw. z art. 227 i art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego z zakresu urządzeń elektronicznych,

4. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż z przeprowadzonych dowodów, wskazanych na k. 6 uzasadnienia zaskarżanego wyroku, wynika, że „W dniu 27.01.2010 roku (...) sp. z o.o. w W., zamówiła u powódki,

(...) 200.000 sztuk płyt (...) (...) - aczkolwiek nie istnieje reguła logiczna lub zasada doświadczenia pozwalająca na wywiedzenie takiego wniosku,

5. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż z przeprowadzonych dowodów, wskazanych na k. 6 uzasadnienia zaskarżanego wyroku, w tym i z zamówienia nr (...) z dn. 27 stycznia 2010 r., wynika, że płatność nastąpić miała po upływie 30 dni od dnia dostarczenia faktury do zamawiającej Spółki, w złotych polskich, według średniego kursu EURO lub USD Narodowego Banku Polskiego w dniu wystawienia faktury.", chociaż w zamówieniu tym użyto spójnika koniunkcji („oraz”), a nie spójnika alternatywy „(lub”),

6. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż z dowodu z korespondencji elektronicznej z dn. 29 grudnia 2009 r. wynika to, że produkcja płyt dedykowanych pozwanej, zaczęła się już w grudniu, przed złożeniem przez pozwaną Spółkę zamówienia na piśmie." - aczkolwiek nie istnieje reguła logiczna lub zasada doświadczenia pozwalająca na wywiedzenie takiego wniosku z powyżej określonej korespondencji,

7. art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wyprowadzenia, przez Sąd pierwszej instancji, z korespondencji elektronicznej z dn. 29 grudnia 2009 r. ustaleń faktycznych co do tego, że zgoda pozwanego na tzw. punching poprzedzona była zapewnieniem powoda, iż „(...) tzw. punching (>wybijanie <) otworów na płytach (...) zamiast frezowania,(...)” nie wpłynie na funkcjonalność płyt (...),

8. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, że z dowodów wskazanych na k. 8 uzasadnienia zaskarżanego wyroku można wywieść ustalenie faktyczne o treści: pozwana wykorzystwała do produkcji dostarczone przez powódkę płyty." - chociaż nie istnieje reguła logiczna lub zasada doświadczenia pozwalająca na wywiedzenie takiego wniosku z tych dowodów,

9. art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wyprowadzenia, przez Sąd pierwszej instancji, z dokumentu pt. „raport z analizy kwestii rylcowania” ustaleń faktycznych co do tego, że „raport” ten nie dotyczy płyt (...) dostarczonych, przez powoda, pozwanemu w dn. 14 maja 2010 r. - a zatem płyt (...), których dotyczy ten proces,

10. art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż z przeprowadzonych dowodów z zeznań świadka I. P. i zeznań - przesłuchanego w charakterze strony - Prezesa Zarządu powoda wynika, że „We wrześniu 2010 roku strony postanowiły, w celu kontynuacji współpracy, że ustalą wzory w celu produkcji przez pozwaną nowych płyt." - aczkolwiek nie istnieje reguła logiczna lub zasada doświadczenia pozwalająca na wywiedzenie takiego wniosku,

11. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, przez Sąd pierwszej instancji, za pozbawione mocy dowodowej zeznania świadka R. G. ponieważ „(...) wskazane przez świadka okoliczności związane z przedmiotowymi płytami nie były faktami, w których świadek brał bezpośredni udział, czyniąc powołane fakty wiedzą wtórną, nabytą z polecenia zarządu pozwanej i dyrektora operacyjnego, na co wskazał sam świadek”,

12. art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, przez Sąd pierwszej instancji, za pozbawione wiarygodności zeznań Członka Zarządu pozwanej D. D. „w zakresie odnoszącym się do zmiany koloru laminatu, który miał wstrzymać produkcję.”, chociaż z zeznań tych, bez naruszenia reguł logiki oraz zasad doświadczenia nie można wywieść wniosku, iż „odmienność”/„zmiennność” koloru/barwy, czy też odcienia koloru/barwy skutkowało „wstrzymaniem produkcji” – w sensie unicestwienia możliwości produkcji z powodu przedmiotowej wady płyt (...),

13. art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, przez Sąd pierwszej instancji, za pozbawione wiarygodności zeznania Członka Zarządu pozwanej D. D. dlatego, że cechuje je „brak konsekwencji”, chociaż Sąd ten pominął tą część tych zeznań, z których wynika, że zeznania te nie odnosiły się konkretnie do dostawy płyt (...) w dn. 14 maja 2010 r.,

14. art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie:

- wskazania przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku konkretnego dowodu lub konkretnych dowodów, na podstawie których ten Sąd oparł się czyniąc konkretne ustalenia faktyczne wskazane na k. 6 - k. 11 uzasadnienia zaskarżanego wyroku,

- wyjaśnienia, przez Sąd pierwszej instancji, w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku podstawy prawnej wyroku - w odniesieniu do kwestii przerywania biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda w tym procesie.

15. art. 34 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż „(...) Sąd Okręgowy w Gdańsku pozostawał miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy z mocy art. 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c. (...)” przy czym przepis z art. 454 § 2 k.c. nie zmieniał reguły wynikającej z przepisu z § 1 art. 454 k. c”,

16. art. 365 k.p.c. przez przyjęcie, przez Sąd pierwszej instancji, iż skoro (...) w postępowaniu o zapłatę części należności z faktury dochodzonej niniejszym procesem Sąd w sprawie IX GC 423/10 zasądził część roszczenia w oparciu o dyspozycję art. 535 k.c., Sąd orzekający pozostawał związany zasadą odpowiedzialności pozwanej wynikającą z kontraktu stanowiącego umowę sprzedaży."

naruszenie prawa materialnego, a to:

1. art. 124 § 1 k.c, w zw. art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez ich wadliwe zastosowanie polegające na ich zastosowaniu, skutkującym uwzględnieniem powództwa pomimo tego, że złożenie przez powoda, w dniu 1 czerwca 2012 r., wniosku o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej, nie stanowiło zdarzenia przerywającego bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny sprzedaży (art. 554 k.c.), a zatem dochodzone w tym procesie roszczenie powoda było przedawnione, biorąc pod uwagę termin przedawnienia określony w art. 554 k.c.,

2. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 592 § 1 i § 2 k.c. przez ich wadliwe zastosowanie, przez Sąd pierwszej instancji, polegające na zmianie rozkładu ciężaru dowodu, w ten sposób, że w sporze o wykonanie zobowiązania to nie powód winien udowodnić spełnienie swojego zobowiązania w sposób określony art. 354 § 1 k.c., lecz pozwany winien udowodnić, że powód wykonał swoje zobowiązanie niezgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego,

3. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 592 § 1 i § 2 k.c., przez ich wadliwe zastosowanie, przez Sąd pierwszej instancji, polegające na zasądzeniu, od pozwanego na rzecz powoda, kwoty 431.215 zł 79 gr. z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2010 r. tytułem zapłaty ceny sprzedaży płyt (...), pomimo tego, że powód nie udowodnił, iż spełnił należycie (art. 354 § 1 k.c.) swoje zobowiązanie (świadczenie niepieniężne),

4. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 592 § 1 i § 2 k.c., przez ich wadliwe zastosowanie, przez Sąd pierwszej instancji, polegające na zasądzeniu, od pozwanego na rzecz powoda, kwoty 431.215 zł 79 gr. z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2010 r. tytułem zapłaty ceny sprzedaży płyt (...), pomimo tego, że powód nie udowodnił, iż umowie zawartej między stronami procesowymi:

- nastąpiło określenie „(...) terminu próby lub zbadania rzeczy (...)”»

- i pozwany złożył oświadczenie o uznaniu przedmiotu „sprzedaży za dobry",

- lub powód wyznaczył pozwanemu „odpowiedni termin" do dokonania

„(...)próby lub zbadania rzeczy (...)” i termin ten upłynął bezskutecznie,

5. art. 535 k.c. w zw. 592 § 1 i § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu, zaskarżanym wyrokiem, od pozwanego na rzecz powoda kwoty 431.215 zł 79 gr. z odsetkami ustawowymi od dnia 4 czerwca

2010 r. do dnia zapłaty pomimo tego, że z argumentacji Sądu pierwszej instancji wynika wprost, że płyty (...) dostarczone, przez powoda, w dn. 14 maja 2010 r. były niezgodne z ustalonymi przez strony procesowe parametrami V-vut,

6. art. 563 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dn. 1 października 1990 r. do dn. 25 grudnia 2014 r.) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego zastosowaniu, chociaż kwestię aktów staranności spoczywających na kupującym - gdy sprzedaż następowała „między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą” - oraz termin dokonania tych czynności były określone art. 563 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dn. 1 października 1990 r. do dn. 25 grudnia 2014 r.),

7. art. 563 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym od dn. 1 października 1990 r. do dn. 25 grudnia 2014 r.) przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na jego zastosowaniu, przy przyjęciu, że zgłoszenie wady nielutowalności nastąpiło „(...) po upływie terminu miesięcznego od dostarczenia zakupionych płyt” – chociaż miesięczny termin do zgłoszenia wady (na podstawie tego przepisu) winien, co do zasady, być liczony od dnia wykrycia wady, a nie od dnia dostarczenia kupującemu sprzedawanej rzeczy,

8. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 592 § 1 i § 2 k.c. przez ich wadliwe zastosowanie, przez Sąd pierwszej instancji, polegające na zmianie rozkładu ciężaru dowodu, w ten sposób, że w sporze o wykonanie zobowiązania, to nie powód winien udowodnić spełnienie swojego zobowiązania w sposób określony art. 354 § 1 k.c., lecz pozwany winien udowodnić, że powód wykonał swoje zobowiązanie niezgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego, a nadto kupujący winien udowodnić także szkodę spowodowaną sprzedanymi mu rzeczami,

9. art. 354 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że na pozwanym spoczywał obowiązek współdziałania z powodem, polegający na wspólnym wyborze biegłego/ „niezależnego instytutu”, który potwierdziłby wadliwość płyt (...), dostarczonych pozwanemu przez powoda,

10. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. z art. 592 § 1 i § 2 k.c., przez ich wadliwe zastosowanie, przez Sąd pierwszej instancji, polegające na zasądzeniu, od pozwanego na rzecz powoda, kwoty 431.215 zł 79 gr. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty tytułem ceny sprzedaży płyt (...), pomimo tego, że powód nie udowodnił, iż spełnił należycie (art. 354 § 1 k.c.) swoje zobowiązanie (świadczenie niepieniężne),

11. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. 592 § 1 i § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu, zaskarżanym wyrokiem, od pozwanego na rzecz powoda kwoty 431.215 zł 79 gr. z odsetkami ustawowymi od dnia 4 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty pomimo tego, że nie udowodniono wymagalności roszczenia powoda, wobec pozwanego, o zapłatę, tytułem ceny sprzedaży, kwoty 431.215 zł 79 gr.

12. art. 6 k.c. w zw. z art. 535 k.c. i w zw. 592 § 1 i § 2 k.c.. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu, zaskarżanym wyrokiem, od pozwanego na rzecz powoda, kwoty 431.215 zł 79 gr. z odsetkami ustawowymi od dnia 4 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty pomimo tego, że w tym procesie nie ustalono ceny sprzedaży płyt (...) których dotyczy ten proces - „(...) w złotych polskich według średniego kursu EURO oraz USD opublikowanego przez Narodowy Bank Polski w dniu wystawienia faktury”

Uwzględniając powyższe wniesiono:

o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dn. 30 grudnia 2015 r. (sygn. akt IX GC 400/14) i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości, a także wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu - według norm przepisanych - za obie instancje,

a na wypadek nie uwzględnienia powyższego wniosku wnoszę:

o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dn. 30 grudnia 2015 r. (sygn. akt IX GC 400/14) - w całości - i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, nadto wnosząc o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu - według norm przepisanych - za obie instancje.

W uzasadnieniu pozwana obszernie odniosła się do wspomnianych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 kpc. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest skuteczny, gdy uzasadnienie orzeczenia pozbawione jest elementów określonych w tym przepisie. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wymogi wynikające z w/w artykułu, zawiera bowiem wszystkie konieczne elementy, pozwalające prześledzić motywy, jakimi kierował się Sąd Okręgowy oraz tok jego rozumowania, co powoduje, iż orzeczenie nie uchyla się kontroli instancyjnej. Podkreślenia przy tym wymaga, iż pominięcie okoliczności nie mających w sprawie znaczenia bądź odmienna ocena przez stronę ustalonego stanu faktycznego, nie może być rozpatrywana w kontekście braków uzasadnianie. Naruszenie wskazanego wyżej przepisu może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji) tylko w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, a tym samym wyłącza możliwość dokonania kontroli instancyjnej zapadłego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja nie zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera bowiem ustalenia faktyczne będące podstawą orzekania, dowody w oparciu, o które Sąd Okręgowy poczynił swoje ustalenia oraz rozważania dotyczące podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Niezrozumiały jest zarzut nie wskazania przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżanego wyroku konkretnego dowodu lub konkretnych dowodów, na podstawie których ten Sąd oparł się czyniąc konkretne ustalenia faktyczne. Wskazanie tych dowodów zawiera bowiem ta część uzasadnienia, która obejmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego (str. 5 - 12 uzasadnienia). Z tej części uzasadnienia wynika, w oparciu o które dowody Sąd ten fakty te ustalił, co równoznaczne jest z przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że dowody tam wskazane uznał za wiarygodne. Wbrew zarzutowi apelacji fakty wskazane w uzasadnieniu zostały ustalone na podstawie konkretnych dowodów przywołanych przez Sąd Okręgowy poniżej wskazanych faktów, co jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia. Zarzut „sumarycznego” wskazania dowodów jest więc chybiony. Sąd Okręgowy wskazał także przyczyny dla których nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, dokonał oceny zeznań W. G., jak również dlaczego jedynie w części za wiarygodne uznał zeznania przedstawiciela pozwanej.

Za nieskutecznie podniesiony Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 34 k.p.c. Abstrahując od merytorycznej treści zarzutu wskazać należy, że postanowienia w przedmiocie odmowy przekazania sprawy według właściwości miejscowej innemu sądowi nie podlegają odrębnemu zaskarżeniu zażaleniem (art. 394 § 1 k.p.c. a contrario). Dyspozycja art. 15 § 1 k.p.c. wyłącza zaś możliwość stosowania do takiego postanowienia art. 359 k.p.c., zezwalającego na uchylenie lub zmianę postanowień nie kończących postępowania w sprawie wskutek zmiany okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie odmowy przekazania sprawy właściwemu miejscowo sądowi może podlegać rozpoznaniu w postępowaniu apelacyjnym tylko na podstawie art. 380 k.p.c. Wymaga to jednak sformułowania w apelacji wyraźnego wniosku w tym przedmiocie i wykazania, że postanowienie to miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. W niniejszej sprawie profesjonalny pełnomocnik pozwanej nie zawarł w apelacji wniosku z powołaniem się na art. 380 k.p.c. o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2015 roku, którym oddalono wniosek o przekazanie sprawy. W judykaturze wskazuje się zaś, że w przypadku środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników wniosek taki powinien być w nich wyraźnie i jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich nie wyrażonych (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2006 r. I CZ 53/06). Pozwana nie wykazała też w apelacji, jaki wpływ to postanowienie miało na rozstrzygnięcie sprawy. Na marginesie rozważań zauważyć należy, że zważywszy na przedmiot wspomnianego postanowienia, już

prima facie można uznać brak jakiegokolwiek wpływu. Powyższe zwalnia zaś Sąd Apelacyjny od merytorycznego rozważania zasadności zarzutu naruszenia art. 34 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut dotyczący naruszenia art. 365 kpc. Sąd Apelacyjny podziela ugruntowany pogląd judykatury w kwestii mocy wiążącej prawomocnych rozstrzygnięć prejudycjalnych, odwołując się w tym przedmiocie do motywów wyroku Sądu Najwyższego z 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, jako podsumowania orzecznictwa w tej kwestii. Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu wyjaśnił, że związanie prawomocnym wyrokiem, o jakim mowa w art. 365 § 1 k.p.c., oznacza, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, mająca znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie, jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana. Sąd Najwyższy odwołał się przy tym do innych judykatów Sądu Najwyższego, powołując między innymi wyroki z 8 stycznia 2002 r., I CKN 730/99, z 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, z 7 stycznia 2004 r., III CK 192/02, z 13 października 2005 r., I CK 217/05, z 8 marca 2010 r., II PK 258/09, z 29 września 2011 r., IV CSK 652/10, z 28 marca 2012 r., II UK 327/11, i z 19 października 2012 r., V CSK 485/11. Takie samo stanowisko prezentowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydanych w wyniku tzw. rozdrobnienia roszczeń. Dopuszczalność rozdrobnienia roszczeń wynikających z tego samego stosunku prawnego nie jest wprawdzie uregulowana przepisami kodeksu postępowania cywilnego, jednak powszechnie traktowana jest jako element zasady dyspozycyjności. Sąd Najwyższy w uchwale z 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95 (OSNC 1995, nr 11, poz. 159), wskazał, że nie ma podstaw ani żadnych racji, by ograniczać powoda w dochodzeniu roszczenia, do niego więc należy kształtowanie sposobu jego zaspokojenia. Nie ma zatem podstaw, by negować uprawnienia powoda do dochodzenia części roszczenia, jeżeli ten sposób zaspokojenia dyktują np. koszty procesu, ułatwienia dowodowe lub celowość uzyskania tzw. orzeczenia próbnego. W związku z rozdrobnieniem roszczeń powstaje kwestia mocy wiążącej wyroku wydanego co do części dochodzonego świadczenia w sprawie między tymi samymi stronami o dalszą część świadczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego. Sąd Najwyższy w uchwale z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, stwierdził, że w sprawie o dalszą – ponad prawomocnie uwzględnioną – część świadczenia z tego samego stosunku prawnego sąd nie może w niezmienionych okolicznościach orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. To stanowisko zostało podtrzymane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, stwierdzono, że w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego, w sprawie dotyczącej spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Z kolei w wyrokach z 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05 (OSNC 2007, nr 1, poz. 15), a także z 5 kwietnia 2007 r., (II CSK 26/07) przyjęto, że prawomocny wyrok oddalający powództwo o zasądzenie części roszczenia ma moc wiążącą w sprawie, w której powód dochodzi pozostałej części roszczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego i opartego na tych samych okolicznościach faktycznych. W orzeczeniach tych podkreślono, że unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 kpc ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu przekreśla możliwość ponownej oceny zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, jeżeli sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, to w sprawie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Tylko takie rozumienie mocy wiążącej prawomocnego wyroku pozwala na zrealizowanie celów art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., to jest zagwarantowanie prawa do Sądu i zapewnienia niewzruszalności sądowemu orzeczeniu udzielającemu ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu lub odmawiającemu udzielenia takiej ochrony. W przypadku rozdrobnienia roszczeń pozwala w szczególności na uniknięcie wielokrotnego badania przez sąd tych samych okoliczności faktycznych i prawnych oraz wyłącza możliwość wydania różnych orzeczeń co do zasady odpowiedzialności pozwanego w kolejnych sprawach między tymi samymi stronami wynikających z tego samego stosunku prawnego i opartych na tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, co w sposób oczywisty naruszałoby powagę wymiaru sprawiedliwości oraz zasadę pewności i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń

sądowych. Przeciwno dopuszczalności rozdrabniania roszczeń oraz mocy wiążącej wyroku wydanego w pierwszej sprawie nie przemawia także okoliczność, że wiążącym prejudykatem może być nakaz zapłaty, wyrok zaoczny, tzw. wyrok z uznania lub zasądający symboliczną złotówkę, wszystkie bowiem te orzeczenia korzystają na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. z mocy wiążącej, niezależnie od tego, czy nastąpiło rozdrobnienie roszczeń.

Podzielając powyższe poglądy Sądu Najwyższego i przytoczoną na ich uzasadnienie argumentację, podkreślenia wymaga, iż w n/n sprawie powódka dochodzi zapłaty należności objętej fakturą VAT nr (...) z dnia 14 maja 2010r. Pomiędzy stronami toczył się już proces o część roszczenia objętego powyższą fakturą w sprawie Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. akt IX GC 423/10. W wyroku z dnia 28 czerwca 2012r. kończącym to postępowanie Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo E. sp. o.o. (k. 34-81), zaś wniesiona apelacja, została wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 marca 2013r. oddalona (I ACa 21/13 k. 82-93). We wspomnianych wyrokach przesądzona została zasada odpowiedzialności pozwanego, w szczególności brak podstaw do przyjęcia, aby pozwany skutecznie odstąpił od zawartej umowy. Ocena Sądu Okręgowego dokonana w przedmiotowej sprawie, pozostaje w zgodzie z wspomnianymi ustaleniami.

Sąd Apelacyjny zważył, iż pozwana w niniejszej sprawie nie zdołała wykazać zmiany okoliczności faktycznych, ze względu na które zasada jej odpowiedzialności mogłaby być odmiennie określona, aniżeli w sprawie wcześniejszej, już przesądzonej. Powódka w przedmiotowej sprawie dochodzi jedynie pozostałej części roszczenia wynikającego z tego samego stosunku prawnego i opartego na tych samych okolicznościach faktycznych, które poddane zostały ocenie we wskazanej sprawie Sądu Okręgowego w Gdańsku sygn. akt IX GC 423/10. Nie wystąpiła więc jakakolwiek zmiana okoliczności, która pozwoliłaby dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia o zapłatę w obecnie rozpoznawanej i poprzedniej sprawie, co de facto przesądza o zasadności roszczenia powódki zgłoszonego w n/n sprawie.

Zmiany takiej nie stanowi w szczególności podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia, albowiem zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż nie zasługiwał on na uwzględnienie. Pozwana w apelacji wiele uwagi poświęciła analizie wielokrotnie wyrażanego w doktrynie, jak i w orzecznictwie poglądu, stosownie do którego zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia, jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, poddając go krytyce. Przywołaną przez pozwaną argumentację Sąd Apelacyjny uznał za nietrafną, dzieląc jednocześnie jednolite i utrwalone w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej ma na celu ugodowe załatwienie stosunków między stronami, wobec czego pierwsze zawezwanie jest ze strony uprawnionego czynnością podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia, a zatem przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2016 r. V CSK 365/15, dokonaną tam wykładnię historyczną aktów prawnych regulujących przedawnienie i przywołane judykaty, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06). Zasadnie zatem, w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, iż składając w dniu 1 czerwca 2012 roku zawezwanie do próby ugodowej powódka przerwała bieg terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia, a tym samym zarzut naruszenia art. 124 § 1 kc w zw. z art. 123 § 1 pkt. 1 kc nie zasługiwał na aprobatę. Podkreślenia wymaga przy tym, iż wniosek ten obejmował należność dochodzoną w n/n sprawie (k. 254)

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy prowadząc n/n postępowanie prawidłowo wziął pod uwagę związane oceną prawną wyrażoną w wyrokach z dnia 28 czerwca 2012r. oraz 28 marca 2013r., przy czym skutkować to powinno stosownymi ograniczeniami, zarówno w zakresie prowadzonego postępowania dowodowego, jak i rozważań o charakterze merytorycznym. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i uznając je za własne, czyni z nich podstawę faktyczną swoich rozważań. Sąd ten w sposób właściwy rozważył wszystkie dowody i okoliczności i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nie przekraczając w tej mierze zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy podejmując zaskarżone rozstrzygnięcie, co do zasady, nie naruszył także przepisów prawa materialnego i dlatego Sąd Apelacyjny akceptuje argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Biorąc pod uwagę wcześniejsze rozważania dotyczące wpływu art. 365 § 1 k.p.c. na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, na wstępie wskazania wymaga, iż zawarte w apelacji zarzuty pozwanej dotyczące oceny zebranego w

sprawie materiału dowodowego, jak i kwestii o charakterze merytorycznym, podlegać mogą rozważaniom jedynie w ograniczonym i niezbędnym zakresie.

I tak na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 207 § 6 i art. 217 § 2 i 3 w zw. z art. 227, 278 § 1 oraz 292 kpc w związku z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosków o dokonanie oględzin wyświetleń z systemu magazynowo – księgowego H., dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości oraz z zakresu urządzeń elektronicznych. Sąd Apelacyjny podzielił leżącą u podstaw oddalenia tych wniosków argumentację Sądu I instancji w szczególności, w zakresie, w jakim wskazano, iż przedmiotem postępowania były jedynie płyty wydane pozwanej w dniu 14 maja 2010r., a nie całość współpracy handlowej pomiędzy stronami, a zatem okoliczności wskazane w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 5 marca 2014r. (k. 274) stanowiące podstawę dopuszczenia w/w dowodów nie mogły stanowić podstawy ich uwzględnienia. Strona pozwana reprezentowana była przy tym przez profesjonalnego pełnomocnika, nie było zatem podstaw do zobowiązania go do prawidłowego sformułowania tezy dowodowej. Uwzględnieniu powyższych wniosków sprzeciwiał się także brak zarzutu potrącenia lub obniżenia ceny, zaś złożone oświadczenie o odstąpieniu okazało się nieskuteczne, dlatego zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wspomniane wnioski. Na uwzględnienie nie zasługują także rozważania pozwanej dotyczące oddalenia wniosku o zobowiązanie do złożenia pisma przygotowawczego. Wniosek ten oddalony został przez Sąd I instancji na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015r. (k. 640), zaś strona pozwana reprezentowana przez pełnomocnika nie wniosła zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008r., III CZP 50/08, orz. Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006r., V CSK 237/06, orz. Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005r., III CZP 55/05). W n/n sprawie tego rodzaju sytuacja nie zachodzi. Niezależnie od powyższego pełnomocnik pozwanej w apelacji odnośnie wspomnianego zarzutu nie powołała się na treść art. 380 kpc, która to kwestia poruszona była uprzednio.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wprawdzie przewidziane w art. 233 § 1 kpc kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów mogą być przedmiotem kontroli odwoławczej, jednak powołanie się na naruszenie cytowanego przepisu nie może polegać tylko na przedstawieniu odmiennego stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może jedynie wykazywać, że sąd pierwszej instancji rażąco naruszył ustanowione w powołanym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a w konsekwencji naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2000r. III CKN 842/98, LEX nr 51357). Dokonaną przez Sąd I Instancji ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny uznał za wszechstronną i obiektywną. Ocena tych dowodów odpowiadała regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami, a także uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w określonej sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00).

W n/n sprawie strony nie kwestionowały okoliczności, iż zawarta została umowa o treści odpowiadającej zamówieniu z dnia 27 stycznia 2010r. (k. 119) z modyfikacjami wynikającymi z późniejszej korespondencji mailowej. Fakt powyższy jednoznacznie wynika ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zamówienia (k. 119), faktur (k. 129), korespondencji elektronicznej (k.120-127, 132), pisma z 11 czerwca 2010r. (k. 134-138), oświadczenia (k. 173) jak również zeznań zarówno stron postępowania oraz świadków I. P., G. I. i N. J., którzy potwierdzili realizację wspomnianego zamówienia. Zarzuty pozwanej dotyczyły jego wykonania, dlatego też brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu dotyczącego zamówienia przez pozwaną 200.000 sztuk płyt. Konsekwencją powyższego jest stwierdzenie, iż strony wiązała treść zamówienia z 27 stycznia 2010r., także w zakresie dotyczącym terminu oraz podstaw płatności. Zasadnie przy tym skarżący wskazał, iż w zamówieniu z dnia 27 stycznia 2010r. przy określeniu waluty posłużono się pojęciem „oraz” a nie „lub”, który to błąd nie miał jednak wpływu na prawidłowość

rozstrzygnięcia, o czym poniżej. Prawidłowo natomiast Sąd I instancji wskazał, iż procedura produkcji płyt rozpoczęła się już w grudniu 2009r. na co wskazują maile stron z 29 grudnia 2009r., w których jednocześnie poruszono kwestię funkcjonalności związanej z wybijaniem otworów na płytach (...) zamiast ich frezowania (k. 120), przy czym problematykę tą należy odnosić do prawidłowości wykonania umowy.

Za oczywiście bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał kwestionowanie przez pozwaną wykorzystania spornych płyt przy produkcji dekoderek, w sytuacji, gdy okoliczność ta została potwierdzona przez zawnioskowanych przez pozwaną świadków G. I. (k. 499) oraz N. J. (k. 575), jak również wynika z korespondencji mailowej stron, faktu, iż pozwana nie zwróciła powódce przedmiotowych płyt oraz sama przyznała, iż 3,69 % dostarczonych płyt uległo odpadowi (k. 297). Niezasadne są zarzuty dotyczące oceny zeznań świadka I. P. i P. M.. W tym zakresie apelacja nie zawiera wyводу jurydycznego wykazującego, że dokonana ocena wskazanych dowodów jest nielogiczna lub sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, a zatem, że przekracza granice zakreślone treścią art. 233 § 1 k.p.c. Z tego samego powodu brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów dotyczących zeznań świadka R. G. oraz przedstawiciela pozwanej D. D.. W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji w sposób wystarczający i logiczny wyjaśnił przyczyny przyjętej oceny dowodowej tych osób, przy czym niewątpliwie zeznania świadka R. G. niewiele wniosły do sprawy i miały charakter wtórny. Sąd wskazał także powody dla których w części nie dał wiary dowodowi z przesłuchania przedstawiciela pozwanej, wskazując na brak konsekwencji w jego wypowiedziach.

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Brak jest podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 6 kc w zw. z art. 535 kc i w zw. z art. 592 § 1 i 2 kc.

Zagadnienie, na kim spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zaliczane tradycyjnie do problematyki prawa materialnego. Ogólną regułą stwarza tu art. 6 k.c. ("ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne") i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się, iż fakty, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego. Pozwany natomiast dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda. Faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97, OSNP 1998, nr 18, poz. 537) (orz. SN z 29 września 2005r. III CK 11/05).

W n/n sprawie prawidłowo Sąd I instancji uznał, iż strony łączyła umowa sprzedaży, na podstawie której powódka zobowiązała się przenieść na rzecz pozwanej własność przedmiotowych w sprawie płyt, zaś pozwana – jako kupująca – zobowiązała się rzeczy odebrać i zapłacić powódce cenę.

Na podstawie prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego przyjąć należy, iż w dniu 14 maja 2010r. dostarczono pozwanej 47.988 sztuk płyt (...) wraz z fakturą VAT nr (...) na kwotę 546.519,76 zł brutto. Pozwana płyty te odebrała i wykorzystwała do produkcji dekoderek. W n/n sprawie skarżąca powoływała się na wady dostarczonych płyt, co skutkowało w konsekwencji jej odstąpieniem od umowy, a zatem to ona – jako strona odmawiająca spełnienia świadczenia - winna udowodnić okoliczności uzasadniające odstąpienie od umowy, ewentualnie obniżenia ceny albowiem z faktu tego wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 kc). Obowiązku temu pozwana jednak w toku postępowania nie podołała. Jej stanowisko w powyższym zakresie pozostaje ponadto w sprzeczności z faktem, iż nie zwróciła płyt powódce, zaś wyrażony przez nią pogląd, iż zmuszona była zamontować w dekoderek wadliwe płyty ze względów ekonomicznych, potwierdzają jedynie, iż zostały one przez skarżącą wykorzystane. W tym

miejscu wskazania wymaga, iż twierdzenia powyższe pozostają w sprzeczności z zasadami logiki, trudno bowiem przyjąć i zaakceptować, że przedsiębiorca mając świadomość wadliwości urządzenia, montuje je w produkcji, który następnie sprzedaje, niezależnie od tego, czy wiąże się to z przestojem narażającym go na ewentualne straty. Stwierdzić jednocześnie należy, iż wykorzystując przedmiotowe płyty pozwana wykluczyła możliwość ich naprawy lub wymiany. W kontekście powyższego za błędny Sąd Apelacyjny uznał pogląd pozwanej, iż powódka w toku procesu nie udowodniła, aby spełniła należycie swoje zobowiązanie (art. 354 § 1 kc). Słusznie również Sąd I instancji uznał, iż pozwana zaakceptowała próbki (wzorce), na podstawie których zostały wyprodukowane zamówione płyty, co wynika z treści maila z 3 marca 2010r. (k. 121), jak również zeznań świadka I. P. (k. 498), przy czym wskazania w tym miejscu wymaga, iż zawarta pomiędzy stronami umowa miała charakter zwykłej umowy sprzedaży (art. 535 kc), zaś wspomniane próbki stanowiły jedynie wzorzec dla reszty płyt. Podzielić należy pogląd powódki, iż zamówienie miało być realizowane w oparciu o dostarczone wzorce płyt, a wzorce te nie stanowiły przedmiotu świadczenia oznaczonego w zamówieniu.

Niezasadny jest zarzut dotyczący braku wymagalności roszczenia. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, iż powódka dostarczył pozwanej produkt objęty fakturą z dnia 14 maja 2010r. nr (...) oraz – jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy k. 656 - samą fakturę w dniu 14 maja 2010r. Powyższe jednoznacznie wynika z dokumentu (...) (k. 128), faktury (k. 129), (...) z dnia 25 maja 2010r. (k.133) oraz zeznań świadka I. P. (k. 496). Wynikający z wspomnianej faktury termin płatności określony został na dzień 13 czerwca 2010r., a zatem roszczenie niewątpliwie jest wymagalne.

Niewłaściwie ponadto pozwana zinterpretowała uzasadnienie Sądu I instancji odnośnie niezgodności z ustaleniami V-cut. W uzasadnieniu Sąd ten stwierdził, iż wielkość ta została określona w drodze korespondencji mailowej między stronami. W wiadomości mailowej z dnia 03 lutego 2010 roku (k. 123-124) pracownik pozwanej podał, iż Spółka wybiera „opcję numer 1”, która powódka przedstawiła w katalogu możliwości według treści maila k. 123. Powódka dostarczyła pozwanej płyty z V-cut o wielkości w granicach 0,52 +/- 0,1 mm według pierwotnej specyfikacji. Płytki rylcowane były po obu stronach, czego dowodziły korespondencja mailowa z dnia 19.04.2010 r. (k. 125, k. 126, k. 493) oraz raport z analizy kwestii rylcowania z tłumaczeniem k. 179-202. Sam zatem problem pozwanej dotyczący separacji płyt przy oznaczonej grubości V-cut nie miał znaczenia dla pozytywnej oceny wykonanego przez powodowa Spółkę zobowiązania z umowy sprzedaży. Powódka wydała pozwanej płyty posiadające ustalony w drodze wymiany korespondencji mailowej V-cut (k. 18-19 uzasadnienia). Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika zatem, iż płyty dostarczone wcześniej, przed zmianą wymiarów, miały prawidłowy V-cut. Niezależnie od powyższego prawidłowo Sąd ten zauważył, iż pomimo zarzutów pozwanej dotyczących V-cut pozwana prowadziła produkcję z użyciem kwestionowanych płyt.

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu dotyczącego naruszenia art. 563 kc. Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się co prawda na art. 563 § 1 kc, choć winien mieć zastosowanie obowiązujący w dacie zawarcia umowy art. 563 § 2 kc, jednak omyłka powyższa nie wpływa w konsekwencji na prawidłowość rozważań w powyższym zakresie. Wada nielutowalności nie została wskazana przez pozwaną w raporcie dotyczącym spornej dostawy (...) 21/10 z dnia 25 maja 2010r. (k. 132-133) i nastąpiło to dopiero w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy z dnia 30 czerwca 2010r. Uwzględniając, iż wada taka zgłaszana była przez pozwaną uprzednio (mail z 27.04.2010r.), w pierwszej kolejności winna ona ustalić, czy nie są nią dotknięte płyty dostarczone w dniu 14 maja 2010r. Pomimo tego wada ta wskazana został dopiero w oświadczeniu z 30 czerwca 2010r. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał, iż skarżąca nie dokonała we właściwym czasie jej notyfikacji, a tym samym uchybiła terminowi do jej zgłoszenia (art. 563 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014r.), które winno nastąpić niezwłocznie po otrzymaniu towaru. Pozwana przy tym nie wykazała, aby wada ta wyszła na jaw później aniżeli przy badaniu towaru po jego dostarczeniu, które to badanie niewątpliwie miało miejsce, o czym świadczy raport (...) 21/10 (k. 133).

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 354 § 2 kc. Podkreślenia wymaga, iż powódka po dostarczeniu spornych płyt konsekwentnie wyrażała stanowisko, iż nie są one dotknięte wadami, przy czym utwierdzały ją w przekonaniu o tym wyniki badań przeprowadzone przez producenta płyt. Pomimo zgłoszonych przez pozwaną zarzutów nie dostarczyła ona powódce próbek płyt pochodzących ze spornej dostawy, odmówiła

udostępnienia posiadanego raportu ITR, jak również nie wyraziła zgody na ich przebadanie przez podmiot trzeci, co w sposób obiektywny pozwoliłoby na stwierdzenie istnienia ewentualnych wad. Pozwana także nigdy nie zwróciła powódce spornych płyt, co warunkowało ewentualną realizację obowiązków z tytułu rękojmi. Okoliczności potwierdzające istnienie wad nie stanowi prowadzenie we wrześniu 2010r. rozmów dotyczących ugodowego zakończenia sporu. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, działania powódki w powyższym zakresie podyktowane były jedynie wolą kontynuacji współpracy, co potwierdził świadek I. P. (k.498). Uwzględniając powyższe brak było zatem podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 354 kc.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 6 kc w zw. z art. 535 kc i 592 § 1 i 2 kc w kontekście nie ustalenia ceny sprzedaży płyt „w złotych polskich według średniego kursu EURO oraz USD opublikowanego przez Narodowy Bank Polski”. Co prawda Sąd I instancji błędnie przyjął, iż zawarty w zamówieniu zapis posługiwał się sformułowaniem „lub” a nie „oraz” jednak okoliczność ta nie wpływa na prawidłowość rozstrzygnięcia. W zamówieniu z dnia 27 stycznia 2010r. strony określiły, iż cena sztuki wynosi 2,93 USD (k. 119), przy czym cena powyższa ma być przeliczana na złotówki „według średniego kursu Euro oraz USD”. Uwzględniając, iż w treści zamówienia sprecyzowana została waluta według której cena ma być przeliczana i wskazano, iż ma to być dolar brak było podstaw, aby dokonywać go na podstawie euro lub w sposób połączony. Faktura z 14 maja 2010r. określa także kurs dolara (3,186) po którym dokonano przewalutowania (47.988x2,93x3.186). Pozwany w sprawie nie kwestionował sposobu przewalutowania, który wynika z faktury k. 129, dlatego bezpodstawny okazał się również zarzut w tym zakresie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego na mocy art. 385 kpc oddalił ją, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015/1804) i obciążył nimi pozwaną, jako stronę przegrywającą postępowanie.

SSA Zbigniew Merchel SSA Mirosław Ożóg del. SSO Krzysztof Gajewski